

Polska na niebiesko, Szczecinek na niebiesko

2015-04-03 11:00:00 | ostatnia aktualizacja: 2015-04-03 11:05:31



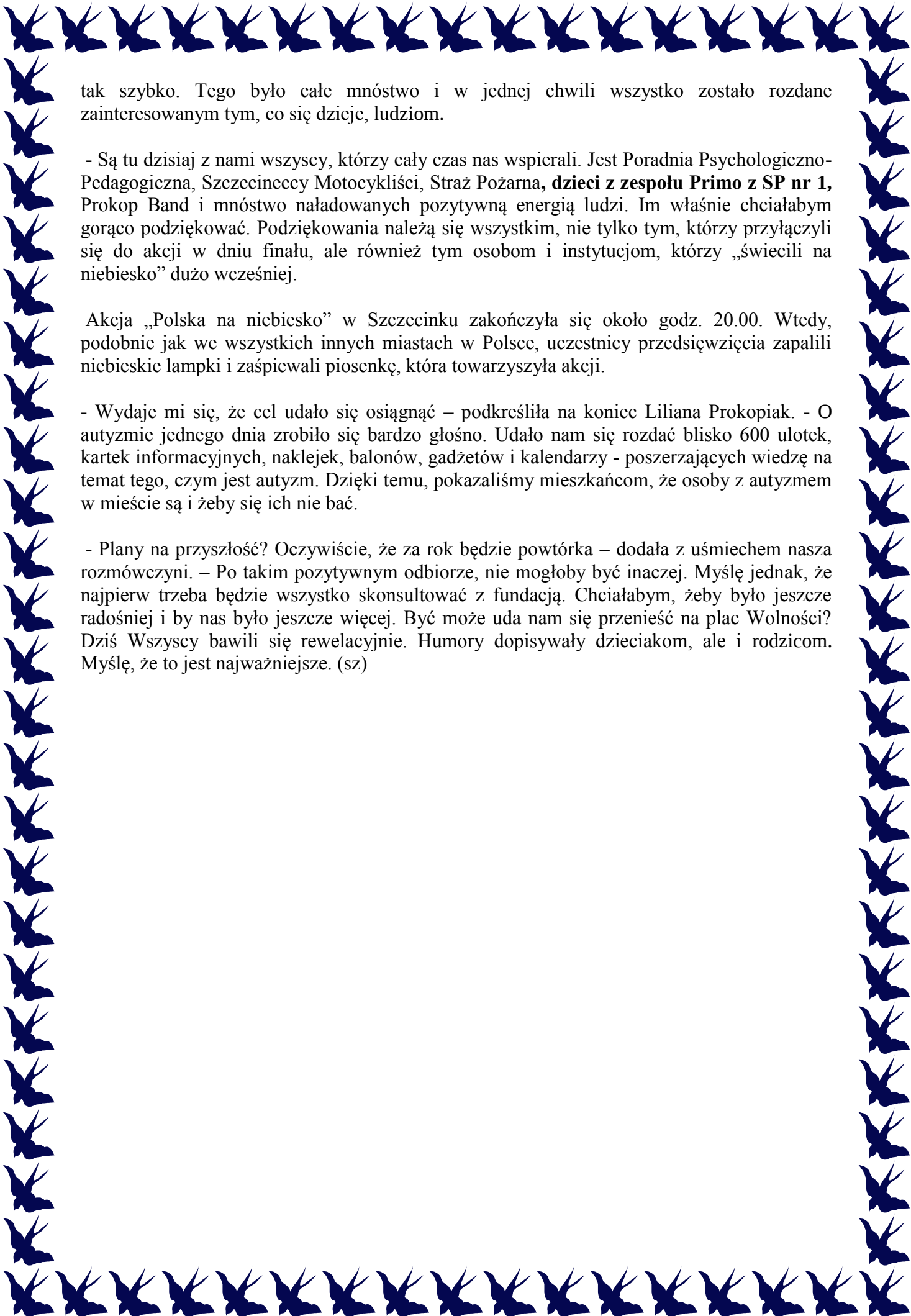
W czwartek (2.04) na całym świecie obchodzony był Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. Ideą tego wydarzenia było przekazywanie jak najszerszej informacji na temat tego, czym jest autyzm, ilu ludzi dotyka i jak można pomóc osobom, którzy na co dzień muszą się borykać się z problemami związanymi z tą straszną chorobą.

W tym roku do Światowego Dnia Świadomości Autyzmu przyłączył się także Szczecinek. 2 kwietnia nad Trzesieckiem po raz pierwszy odbyła się ogólnopolska akcja „Polska na niebiesko”. Jej inicjatorką i zarazem koordynatorką była Liliana Prokopiak – prowadząca Klub Rodziców Fundacji JiM Autyzm Help, prywatnie mama chorego na autyzm Tymka.

Jak wyjawiała nam organizatorka przedsięwzięcia, jeszcze zanim nastąpił finał, udział w akcji zadeklarowało mnóstwo chcących udzielić wsparcia ludzi i instytucji. W „niebieskim gronie” znalazły się m.in. Starostwo Powiatowe, PCPR, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Dom Pomocy Społecznej, Straż Pożarna, Integracyjna Szkoła Podstawowa, Przedszkole Niepubliczne U Cioci Gosi świetlica „Tratwa”, SAPIK, Muzeum Regionalne, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, a także szczecineccy motocykliści oraz redakcja „Tematu Szczecineckiego”, jak również wiele, wiele innych.

Finał „Polski na niebiesko” rozpoczął się o godz. 18.00 przy galerii Hosso. Tam można było spotkać ubranych na niebiesko wolontariuszy, którzy rozdawali przechodniom i robiącym świąteczne zakupy mieszkańcom ulotki i gadżety, uświadamiające, czym jest autyzm. Co ważne, uczestnicy akcji nie prowadzili żadnej zbiórki ani kwesty. Wszystkim przyświecał inny, ważniejszy cel. Chcieli pokazać mieszkańcom Szczecinka, że osób z autyzmem jest w mieście mnóstwo; że chciałyby one być częścią całego społeczeństwa; że tak naprawdę niepełnosprawność nie musi być smutna – że po rehabilitacji i zajęciach terapeutycznych można znaleźć chwilę na radosne spędzanie czasu.

- Wszystko się udało – powiedziała nam organizatorka wydarzenia, Liliana Prokopiak. – Akcja wypadła w Szczecinku fantastycznie. Nie spodziewałam się że przyjdzie tylu ludzi. Nie sądziłam również, że gadżety, które mieliśmy przygotowane na te dwie godziny, rozejdą się



tak szybko. Tego było całe mnóstwo i w jednej chwili wszystko zostało rozdane zainteresowanym tym, co się dzieje, ludziom.

- Są tu dzisiaj z nami wszyscy, którzy cały czas nas wspierali. Jest Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Szczecineccy Motocykliści, Straż Pożarna, **dzieci z zespołu Primo z SP nr 1**, Prokop Band i mnóstwo naładowanych pozytywną energią ludzi. Im właśnie chciałabym gorąco podziękować. Podziękowania należą się wszystkim, nie tylko tym, którzy przyłączyli się do akcji w dniu finału, ale również tym osobom i instytucjom, którzy „świecili na niebiesko” dużo wcześniej.

Akcja „Polska na niebiesko” w Szczecinku zakończyła się około godz. 20.00. Wtedy, podobnie jak we wszystkich innych miastach w Polsce, uczestnicy przedsięwzięcia zapalili niebieskie lampki i zaśpiewali piosenkę, która towarzyszyła akcji.

- Wydaje mi się, że cel udało się osiągnąć – podkreśliła na koniec Liliana Prokopiak. - O autyzmie jednego dnia zrobiło się bardzo głośno. Udało nam się rozdać blisko 600 ulotek, kartek informacyjnych, naklejek, balonów, gadżetów i kalendarzy - poszerzających wiedzę na temat tego, czym jest autyzm. Dzięki temu, pokazaliśmy mieszkańcom, że osoby z autyzmem w mieście są i żeby się ich nie bać.

- Plany na przyszłość? Oczywiście, że za rok będzie powtórka – dodała z uśmiechem nasza rozmówczyni. – Po takim pozytywnym odbiorze, nie mogłoby być inaczej. Myślę jednak, że najpierw trzeba będzie wszystko skonsultować z fundacją. Chciałabym, żeby było jeszcze radośniej i by nas było jeszcze więcej. Być może uda nam się przenieść na plac Wolności? Dziś Wszyscy bawili się rewelacyjnie. Humory dopisywały dzieciakom, ale i rodzicom. Myślę, że to jest najważniejsze. (sz)